



Horyzonty Polityki
2018, Vol. 9, N° 27



TADEUSZ BORKOWSKI

Akademia Ignatianum w Krakowie
Wydział Pedagogiczny
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
uzborkow@cyf-kr.edu.pl

DOI: 10.17399/HP.2018.092704

Zarys modelu teoretycznego procesów sekularyzacji w Kościele katolickim

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem artykułu było opracowanie ogólnego zarysu teoretycznego modelu wpływu czynników sprzyjających pojawieniu się procesów sekularyzacyjnych w Kościele katolickim.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Problemem badawczym był wybór teorii będącej najlepszą podstawą konstruowania wspomnianego wyżej modelu. Zastosowane metody badawcze to: wtórna analiza danych, analizy logiczne, pogłębiony przegląd literatury naukowej.

PROCES WYWODU: Wywód składa się z następujących części: 1. Wybór teorii stanowiącej podstawę konstrukcji modelu – wybrano teorię systemów społecznych. 2. Ponieważ na procesy zachodzące w każdym systemie istotny wpływ ma jego otoczenie, zostały przedstawione wpływy wybranych elementów otoczenia Kościoła katolickiego. 3. Wybrano dla powyższego celu badawczego, spośród innych możliwości, wizję Kościoła katolickiego jako systemu, w którym istnieją dwa podsystemy: duchowieństwo i laikat. 4. Przedstawiono, w jaki sposób procesy zachodzące w obu tych podsystemach sprzyjają sekularyzacji.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Została przedstawiona propozycja modelu badawczego procesów sekularyzacji w Kościele katolickim, która może być wykorzystana zarówno w badaniach polskich, jak i międzynarodowych porównawczych.

Sugerowane cytowanie: Borkowski, T. (2018). Zarys modelu teoretycznego procesów sekularyzacji w Kościele katolickim. *Horyzonty Polityki* 9(27), 63-77. DOI: 10.17399/HP.2018.092604.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: 1. Teoria systemów jest wysoce przydatna w badaniach nad procesami sekularyzacji. 2. Zaproponowany model badawczy procesów sekularyzacyjnych wyczerpuje definicję innowacyjności. Jest on propozycją autorską. 3. Ze względu na zachodzące obecnie w społeczeństwie polskim procesy i trendy wskazane są dalsze badania nad sekularyzacją.

SŁOWA KLUCZOWE:

sekularyzacja, Kościół katolicki, teoria systemów, otoczenie, model badawczy

AN OUTLINE OF THEORETICAL
MODEL OF PROCESSES OF THE ROMAN
CATHOLIC CHURCH SECULARIZATION

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The objective of the paper is to present an outline of theoretical model of processes of the Roman Catholic Church secularization.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The main problem of the research was to choose the most adequate theory to work out the above mentioned model. The applied research methods are: secondary data analysis, logic analysis and an in-depth review of the scientific literature.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The argumentation is divided into four parts: 1. The theory of social systems was chosen as the most appropriate theory for the model. 2. Processes inside each social system are significantly influenced by elements of its environment. Therefore, the article presents the influence of few elements of the environment of the Roman Catholic Church. 3. For the above mentioned problem, from various possible conceptions of the Roman Catholic Church as a system, a system comprising of two subsystems was chosen: clergy and laity. 4. It was shown how the processes taking place in both subsystems promote secularization.

RESEARCH RESULTS: The proposal of a research model of secularization processes in the Roman Catholic Church presented in the article can be used both in Polish and international comparative research.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:
1. The social system theory is very useful for secularization process research.
2. The presented model of secularization processes in the Roman Catholic Church discloses a definition of innovation.
3. Looking at processes and trends

currently taking place in Polish society, further research on secularization is highly recommended.

KEYWORDS:

secularization, roman catholic church, system theory, environment, research model

W pierwszym etapie konstruowania modelu procesów sprzyjających sekularyzacji Kościoła katolickiego zapożyczam inspirację z teorii systemów. Przyjmuję bowiem, że Kościół składa się albo z dwóch osobnych systemów (hierarchii [duchowieństwa] i laikatu [wierznych]), albo jest jednym systemem ze wspomnianą hierarchią jako pierwszym podsystemem i laikatem jako drugim. Teoria systemów zwraca uwagę na istotny wpływ środowiska na system. W naszym przypadku przy konstruowaniu modelu uwzględnę również wpływ otoczenia/środowiska na procesy sekularyzacyjne wewnątrz Kościoła.

Na tym etapie rozważań konieczne jest sprecyzowanie, czym jest sekularyzacja.

Taylor rozróżnia trzy *modusy* sekularyzacji. Pierwszy z nich, sekularyzacja 1, odnosi się do sfery publicznej, a konkretniej – do kwestii obecności symboli religijnych w miejscach publicznych oraz likwidacji odniesień do Boga i religii w dokumentach państwowych, szczególnie w tekstach konstytucji. Drugi, sekularyzacja 2, obejmuje zagadnienia życia wewnętrznego, schyłek wiary, zmniejszające się znaczenie praktyk religijnych oraz stopniowy zanik społecznego prestiżu religii. Ostatni *modus* sekularyzacji, oznaczony liczbą 3, rozumiany jest natomiast jako koniec świata opartego na jednym fundamencie ontologicznym, jako początek epoki światobrazów, w których religia jest tylko jedną z opcji. W tym znaczeniu „świecki” niekoniecznie oznacza „niereligijny”, ale np. przyjmujący chrześcijaństwo jako równouprawnioną z innymi religiami i modelami etycznymi propozycję działania społecznego (Kościelniak, 2011, s. 84).

Inny wachlarz rozumienia terminu sekularyzacja przedstawia L. Shiner. Według niego, sekularyzacja może być prezentowana:

- Jako zanikanie religii; uznawane do tej pory instytucje religijne i kościelne, dogmaty wiary i wartości religijne tracą swój dawny wpływ na społeczeństwo; końcowym etapem tego procesu miałyby być całkowicie niereligijne społeczeństwo. (...)

- Jako przystosowanie się do „tego świata”; dotyczy grupy religijnej, która tworzy się na religijnych podstawach, ale w miarę upływu czasu zatracą swoją odrębność. (...)
- Jako desakralizacja świata: odejście od religijno-magicznego rozumienia świata na rzecz logiczno-przyczynowego wyjaśniania związków między obiektywnymi zjawiskami (Kulbat, 2007, s. 127).

Na użytek niniejszych rozważań przez sekularyzację będę rozumiał proces utraty znaczenia i wpływu na członków danego systemu społecznego, wiary, wartości religijnych oraz instytucji kościelnych.

Warto podkreślić, że przyjęcie określonej wizji Kościoła i pewnej definicji sekularyzacji ma istotny wpływ na proces konstruowania modelu badawczego dotyczącego, w tym przypadku, sekularyzacji Kościoła katolickiego.

Przyjmuję na użytek niniejszych rozważań następujące wymiary otoczenia Kościoła katolickiego jako systemu:

I. WYMIAR KULTUROWY

Zgodnie z definicją Roberta Bierstedta uwzględnę trzy podstawowe rodzaje kultury:

- a) materialną (to, co ludzie posiadają jako członkowie społeczeństwa);
- b) aksjonormatywną (to, co ludzie czynią jako członkowie społeczeństwa);
- c) idealną (to, co ludzie myślą jako członkowie społeczeństwa) (Bierstedt, 1963, s. 129; Sztompka, 2002, s. 229-306).

Jak się wydaje, **otoczenie materialne**, a więc wszystko to, co człowiek stworzył i jest materialne, np.: rzeźby, budynki, tamy, autostrady, samochody itd., ma niewielki wpływ na procesy sekularyzacji. Jednakże aby być w zgodzie z wymaganiami nauki, należałoby to empirycznie udowodnić.

Kultura/otoczenie/system aksjonormatywny obejmuje takie fenomeny jak:

- a) zwyczaje, zdaje się, że wpływ ich na sekularyzację jest ograniczony;
- b) moralność, zbiór zasad postępowania, które umożliwiają ocenę w skali dobre-złe, np.: złym postępowaniem jest okraść kogoś, zaś dobrym uratować mu życie;
- c) prawo.

Bywa, niekiedy często, że wymagania prawa (za którymi stoi powaga państwa) i moralności (za którymi stoją oczekiwania danej grupy lub instytucji społecznej, np.: Kościoła) pozostają we wzajemnej sprzeczności. Sytuacja taka wydaje się sekularyzacyjogenna, chociażby dlatego, że wciąga jednostkę w rywalizację między dwoma odmiennymi oczekiwaniami, dając okazję do pewnego manipulowania wartościami zgodnego z jej interesem, a także do samousprawiedliwienia. Tak może być w przypadku rozwodów (państwo dopuszcza, Kościół bardzo rzadko i to tylko w mocno ograniczonych przypadkach, przy czym nie są to rozwody w sensie prawa cywilnego, lecz małżeństwo zostaje uznane za niebyłe z powodu naruszenia pewnych warunków ściśle określonych w prawie kanonicznym), eutanazji, aborcji, homoseksualizmu, prostytucji, kłamstwa, postprawdy, tzw. fake newsów itd. Głośny przypadek belgijskiego zakonu Bractwa Miłosierdzia, który zaakceptował eutanazję na życzenie w prowadzonych przez siebie placówkach dla osób chorych, ilustruje powyższy problem. Mianowicie prawo nie zabrania eutanazji, ale zasady religii katolickiej zabraniają. Zakonnicy wybrali prawo stanowione, mimo jasno wyrażonej dezaprobaty przez papieża Franciszka. W tym przypadku proces sekularyzacji zakonu jest mocno zaawansowany.

Biorąc pod uwagę powyższe, można sformułować hipotezę, że rozdźwięk między moralnością a prawem sprzyja sekularyzacji Kościoła. Tę ogólną hipotezę można podzielić na pewną liczbę hipotez szczegółowych, których zmienne zależałyby od specyfiki danego kraju czy kręgu kulturowego.

Kultura idealna, określana też terminem świadomości społecznej, obejmuje takie zjawiska jak m.in. opinię publiczną, różne idee, ideologie, światopoglądy, religie, interesy, mody, stereotypy itd. Najczęściej są one popularyzowane poprzez media, które obecnie najsilniej oddziałują na ludzi, kreują ich opinię o rzeczywistości. Nie byłoby problemu, gdyby obiektywnie odzwierciedlały rzeczywistość. Tak jednak nie jest: media nie są niezależnym źródłem informacji, lecz prezentują sądy, interesy, ideologie, stereotypy ich właścicieli. Niektórzy z nich

są wrogo nastawieni do religii i Kościoła katolickiego, co niewątpliwie sprzyja sekularyzacji całego Kościoła. To media ujawniły takie grzechy hierarchii Kościoła podważające jego wiarygodność, jak: pedofilia, homoseksualizm, przestępstwa finansowe, alkoholizm, kumoterstwo, brak woli do zdecydowanej walki z patologiami wewnątrz hierarchicznego podsystemu Kościoła. Były to nie obiektywne informacje, lecz propaganda, której immanentną cechą jest brak zachowania prawdziwych proporcji omawianych zjawisk. Nie o obiektywizm tu chodziło, lecz o celowo założone oddziaływanie wytworzonego obrazu. Szczególnie w ostatnich latach zaostrza się walka z Kościołem o wartości i tego typu akcje antykościelne będą coraz ostrzejsze i bardziej sprzyjające sekularyzacji systemu społecznego omawianego Kościoła. Arcybiskup Gerhard Müller, prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w wywiadzie udzielonym 2 lutego 2018 r. niemieckiej gazecie „Die Welt” mówił o trwającej właśnie „«uzgodnionej kampanii» mediów europejskich, zmierzających do zdyskredytowania Kościoła”.

Jest to zjawisko obiektywne niezależne od Kościoła, ponieważ nie chodzi tu o prawdę, lecz przede wszystkim o zniszczenie przeciwnika, jakim jest Kościół dla wielu sił politycznych i filozoficzno-ideologicznych.

Omawiane hipotezy o wpływie kultury idealnej i aksjonormatywnej są zbyt ogólne i podobnie jak w przypadku poprzednich, ale i następnych hipotez, musiałyby być „przetłumaczone” na hipotezy szczegółowe.

II. WYMIAR GOSPODARCZY

Profesorowie Uniwersytetu Harvarda Mc Cleary i Barro dokonali ilościowej analizy międzynarodowych danych na temat religii i ekonomii politycznej. Pośród wielu wniosków jeden z nich brzmi następująco: „Jednym z uderzających wyników analizy ujętej w tablicy 2 jest statystycznie istotny negatywny wpływ PKB per capita na wszystkie wskaźniki religijności” (Mc Cleary i Barro, 2009, s. 137). Poziom PKB nie jest najlepszym wskaźnikiem poziomu życia w poszczególnych krajach, ale odzwierciedla siłę ich gospodarki. Okazuje się, że im wyższe bogactwo danego społeczeństwa, tym niższa religijność, a więc i wyższy stopień sekularyzacji.

Można sformułować wiele hipotez starających się wytłumaczyć, dlaczego biedni są bardziej religijni niż bogaci.

Doświadczenie krajów komunistycznych związane z gospodarką niedoborów (Kornai, 1985) pozwala zwrócić uwagę na szczególnie wpływ tej gospodarki na sekularyzację. Mianowicie cechą charakterystyczną gospodarki niedoborów są, z jednej strony, niskie zarobki, a z drugiej, permanentna przewaga popytu nad podażą dotycząca niemal wszystkich towarów i usług. To powoduje tworzenie się kolejek ludzi stojących po wszystko, np.: papier toaletowy (jedno z najbardziej pożądaných dóbr w omawianym ustroju), masło, mięso, wędliny, odzież lepszej jakości, materiały, meble, telewizory, samochody (te ostatnie były tylko na talony, które otrzymywali szczęśliwcy za cenione przez władze usługi), lodówki itd. Permanentne kłopoty z podażą powodowały, że nawet podstawowych dóbr nie kupowało się, lecz zdobywało. Ta bardzo ograniczona dostępność dóbr spowodowała, że pieniądz z powodu wyżej opisanych powodów nie miał tak wielkiego znaczenia jak w gospodarce wolnorynkowej, w której daje on wszystko: władzę, lojalność, miłość, rzeczy luksusowe, przyjaźń, wykształcenie, dostęp do dowolnych dóbr, wolność itd. Z drugiej jednak strony bogactwo powoduje zmaterializowanie życia codziennego, uwiad życia duchowego, wpływa więc również na sekularyzację.

Gospodarka rynkowa, której towarzyszy m.in. bezrobocie, obwinianie biednych winą za ich niedostatki, sprzyja swoistemu darwinizmowi społecznemu – rację mają silniejsi ekonomicznie. Bogaci stają się jeszcze bogatsi, a biedni jeszcze biedniejsi, przy czym ci ostatni są obwiniani za swoją biedę. Jeżeli bogactwo powoduje odejście od wiary, a pewien poziom posiadania „sprzyja” wierze, to jawi się interesujące badawczo pytanie: czym się charakteryzuje granica między poziomem materialnym sprzyjającym i niesprzyjającym sekularyzacji? Oprócz obiektywnych, ważną rolę odgrywają tu czynniki subiektywne.

III. WYMIAR POLITYCZNY

Środowisko polityczne omawianego systemu Kościoła katolickiego również oddziałuje na zjawisko jego sekularyzacji poprzez np.: międzynarodową polityczną i ideologiczną kampanię skierowaną przeciwko katolicyzmowi (np. UE), wspieranie innych religii i ruchów

społecznych, najczęściej wrogo nastawionych do religii katolickiej, skierowanych przeciwko jej zasadom (np.: islam), celowe wypieranie katolicyzmu z przestrzeni publicznej (np. zakaz demonstrowania symboli religii katolickiej w tej przestrzeni), politykę multikulti w sferze religijnej, faworyzującą jedno wyznania przeciwko drugim (burzy się kościoły, buduje meczety).

Silny negatywny wpływ na wszystkie wskaźniki religijności wywiera posiadanie przez państwo ustroju komunistycznego. Można więc przypuszczać, przynajmniej gdy bazuje się na odpowiedziach zebranych w sondażach, że reżimom komunistycznym udaje się tłumić różne składowe religijności (Mc Cleary i Barro, 2009, s. 139).

Tę konkluzję z wyżej cytowanych badań międzynarodowych potwierdzają wyniki innych badań, a także intuicje i obserwacje dotyczące państw o ustroju autorytarnym i dyktatorskim. Na tej podstawie można zaproponować hipotezę badawczą, w której twierdzi się, że im bardziej opresyjny system polityczny, tym wyższy stopień sekularyzacji społeczeństwa mierzony oficjalnymi danymi. Potwierdzają tę intuicję takie przykłady jak państwa komunistyczne, w tym ZSRR, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Kuba oraz te, w których panuje kult przywódcy.

Walka o władzę jest zawsze walką o panowanie nad ludzką świadomością, walką o „dusze” ludzi, o to, komu mają ufać, ulegać, być lojalnymi. Wybór Boga jako najwyższego autorytetu wyklucza lub bardzo osłabia władzę innego podmiotu, np. dyktatora, partii czy innych grup/klas społecznych.

Jak się wydaje, demokracja sama w sobie nie ma wpływu na sekularyzację, zwłaszcza jeżeli jedną z respektowanych wartości są prawa człowieka, a wśród nich prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Tak zwana demokracja liberalna wydaje się nie zawsze respektować te zasady, a niekiedy zwalcza Kościół jako instytucję społeczną i wypiera przejawy religijności z przestrzeni publicznej.

IV. OTOCZENIE SPOŁECZNE

1. Uwarunkowania obiektywne, czyli cechy socjodemograficzne analizowanego społeczeństwa, takie jak wykształcenie, wiek, miejsce zamieszkania.

Główny Urząd Statystyczny w ramach badań nad spójnością społeczną 2015 uwzględnił też problematykę religijności Polaków¹. Po analizie danych statystycznych przedstawionych w raporcie z badań, po przyjęciu, że dobrymi wskaźnikami religijności są odmawianie modlitwy i samookreślenie swojej religijności, ustaliłem następujące zależności między religijnością a wiekiem badanych:

Tabela 1
Relacja między wiekiem a odmawianiem modlitwy

Wiek	Kilka razy dziennie do prawie codziennie	Kilka razy w roku do nigdy
16-24 l.	25,3%	33,1%
25-34 l.	24,5%	33,7%
35-44 l.	34,6%	26,7%
45-54 l.	42,4%	19,1%
55-64 l.	47,6%	19,6%
65-74 l.	57,9%	15,7%
75+	73,5%	9,1%

Tabela 2
Samookreślenie religijności w zależności od wieku badanych

Wiek	Głęboko wierzący/wierzący	Obojętny/niewierzący
16-24 l.	72,6%	9,3%
25-34 l.	72,3%	12,0%
35-44 l.	78,4%	9,5%
55-64 l.	83,7%	6,6%
65-74 l.	84,6%	5,7%
75+	92,7%	3,6%

1 https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/3/1/1/bss_folder_zycie_religijne.pdf

Zarówno powyższe dane, jak i wyniki innych badań socjologicznych czy psychologicznych wykazują, że zależność między wiekiem a religijnością ma kształt litery U. Wysoka religijność wieku dziecięcego wyraźnie maleje wśród młodzieży (około 11 lat do 20+, na ogół do utworzenia rodziny), potem powoli wzrasta i jest uzależniona od procesu osiągania dojrzałości moralnej lub duchowej. Poziom religijności wzrasta u osób starszych, co również potwierdzają m.in. badania słynnego psychoanalityka Carla Gustava Junga. Ponieważ zależność między wiekiem a religijnością/brakiem religijności ma charakter dość stabilny, należy uznać, że ta cecha statystyczno-demograficzna ma stały, ale podlegający pewnym zmianom wpływ na sekularyzację.

Badania opinii publicznej wskazują na następującą, trwałą zależność: „Im wyższy stopień edukacji oraz im większa miejscowość tym mniejsze znaczenie nadawane religii w życiu codziennym” (CBOS, 2006).

Wynika z tego, że upowszechnienie studiów wyższych wpływa na sekularyzację w sposób obiektywny. Warto jednak pogłębić analizę tej zależności, aby ją lepiej zrozumieć. Przeglądając badania nad religijnością i zauważyłem, że jeżeli używa się wykształcenia wyższego jako zmiennej niezależnej, to w zasadzie nie dzieli się go na humanistyczne, społeczne, przyrodnicze. Tymczasem te różne rodzaje studiów mogą mieć odmienny wpływ na religijność. Może się okazać, że pewne rodzaje studiów są bardziej sekularyzacyjogenne niż inne.

Największy wzrost odsetka osób w ogóle nieuczestniczących w uroczystościach religijnych nastąpił wśród osób najmłodszych, mieszkańców miast średniej wielkości, osób najbogatszych, uczniów i studentów oraz bezrobotnych (*Diagnoza społeczna*, 2011, s. 226).

Niższa religijność mieszkańców średnich i dużych miast wymaga analizy, tym bardziej, że zdecydowana większość badań potwierdza to zjawisko. Jakie zjawiska i procesy zachodzące w miastach sprzyjają odejściu od wiary?

2. Uwarunkowania subiektywne sekularyzacji, odejścia od wiary

Drugi etap konstruowania modelu badawczego wewnętrznych procesów sprzyjających sekularyzacji Kościoła wymaga określenia, o jaki Kościół chodzi. Możliwe są dwa podejścia:

- Kościół składający się z dwóch osobnych systemów: hierarchii/ duchowieństwa i laikatu;
- Kościół, który jest jednym systemem składającym się z dwóch podsystemów: hierarchii/duchowieństwa i laikatu.

Pierwsze podejście sugeruje mniejszą lub większą izolację i niezależność laikatu od hierarchii. Drugie podejście zakładające istnienie dwóch podsystemów wierniej odzwierciedla to, co można zaobserwować w Kościele w skali globalnej. Relacje między tymi podsystemami, tzn. hierarchią i laikatem, układają się w *continuum*, którego jeden biegun ilustruje pełna współpraca, zrozumienie i oddanie, ale i pewne poczucie odrębności przeradzające się w swojego rodzaju partnerstwo, a drugi biegun charakteryzuje atmosfera wzajemnej podejrzliwości, różnicy w podejściu i rozumieniu wiary, niechęć do hierarchii itp. Wszystko to odbywa się w ramach jednego „organizmu”. Wymieniony drugi biegun powyższego *continuum* dobrze ilustruje ruch „My jesteśmy Kościołem”, którego zwolennicy na drodze referendum dążyli do narzucenia hierarchii rozwiązań niezgodnych z dotychczasowym nauczaniem i Tradycją, niekiedy dzieląc duchowieństwo na postępowe i konserwatywne. Przewodnicząca i współzałożycielka tego ruchu została w 2014 r. ekskomunikowana przez papieża Franciszka.

Do wspomnianego w tytule modelu teoretycznego zostanie przyjęta wizja Kościoła jako systemu składającego się z dwu podsystemów: hierarchii i laikatu, które wzajemnie na siebie oddziałują.

Przyczyny i zarazem przejawy sekularyzacji podsystemu „hierarchia”

Proponuję podsystem „hierarchia/duchowieństwo” rozpatrywać jako:

a) organizację, która podlega pewnym prawom niezależnym od woli jej członków i w związku z tym jej analiza pozwoli ustalić przyczyny obiektywne sekularyzacji;

b) zbiór ludzi uwarunkowanych procesami psychicznymi i socjologicznymi – pomoże on poznać przyczyny subiektywne.

Ad. a) Organizacja jest zbiorem pozycji/ról społecznych połączonych relacjami ściśle określonymi przez zasady jej funkcjonowania, tworzących strukturę. Istnieje wiele modeli struktur organizacyjnych. W określonych warunkach jedne są efektywniejsze od innych, np. rozróżnia się struktury sztabowe, liniowe, liniowo-sztabowe, funkcjonalne, macierzowe itd. Ważną rolę przy projektowaniu struktur organizacyjnych odgrywa rozpiętość kierowania, czyli dopuszczalna ilość jednostek, które mają podlegać danemu kierownikowi. Gdy rozpiętość jest zbyt duża, efektywność kierowania maleje. Pewnym ratunkiem w tej sytuacji jest delegacja uprawnień na niższe szczeble zarządzania, czyli decentralizacja. To jednak obniża efektywność kontroli, zwiększa samodzielność podwładnych, niekiedy niemających odpowiednich kwalifikacji.

Można założyć, że podział Kościoła hierarchicznego na diecezje, dekanaty, parafie odzwierciedla tę zasadę. Problem jednak w tym, że przy braku powołań i odpowiedniej liczby duchownych system może się stać niewydolny. Złe funkcjonowanie podsystemu hierarchicznego jako organizacji może wpływać na sekularyzację również z tego powodu, że dystans organizacyjno-społeczny między wiernymi a ich pasterzami może być zbyt duży, a więc ich wzajemne oddziaływanie słabe.

Zbyt duża rozpiętość zarządzania i jako, jej konsekwencja, ułomne funkcjonowanie organizacji, w naszym przypadku organizacji kościelnej, mogą być wymuszone przez braki kadrowe. Te braki wynikają m.in. ze spadku powołań kapłańskich. Spadek taki może mieć ujemny wpływ na funkcjonowanie dwóch podsystemów Kościoła hierarchii i laikatu, co oddziałuje na jego sekularyzację.

Role oczekiwane a role wykonywane

Inna obiektywna przyczyna sekularyzacji Kościoła wiąże się z jego funkcjonowaniem jako ogromnej grupy społecznej. Im większa

grupa, tym trudniejsza w kierowaniu. Spontaniczne, osobowe, emocjonalne relacje zamieniają się na zimne, rzeczowe. Grupa z tzw. grupy pierwotnej, przyjacielskiej, mało licznej, charakteryzującej się stosunkami twarzą w twarz, w której ludzie sobie pomagają, mają poczucie wspólnoty, zamienia się w grupę wtórną: wielką, w której relacje międzyludzkie są bezosobowe, zimne, skierowane na zadania, w której jednostka czuje się samotna i nie bardzo wie, czy w razie potrzeby może liczyć na jakąkolwiek pomoc.

Ad. b) Subiektywne przyczyny sekularyzacji obu podsystemów: hierarchicznego i laikatu „(...) mamy do czynienia z pogaństwem w Kościele oraz z Kościołem w którego sercu tkwi pogaństwo” (Seewald, 2016, s. 297). Zwróćmy uwagę, że wymienione powyżej pozycjo-rolę zajmują konkretne osoby, mające określone cechy osobowościowe, swoje ambicje, interesy, wady i zalety, sympatie i odrzucenia. To powoduje, że są źli i dobrzy przełożeni i podwładni, co powoduje, że dana organizacja działa dobrze lub źle, osiąga wspaniałe wyniki albo wysoce niezadowolające. Już św. Augustyn zwracał uwagę na to, że: „istnieją tacy pasterze, którzy pragną nazywać się pasterzami, ale obowiązków pasterzy wypełniać nie chcą” (kazanie św. Augustyna, biskupa, *O pasterzach*, Kazanie 46, 1-2).

Mechanizm subiektywnych przyczyn procesu sekularyzacji zachodzących zarówno w podsystemie hierarchii, jak i laikatu, wyjaśnia teoria dysonansu poznawczego, według której jeżeli jednostka ma do czynienia z dwiema sprzecznymi wizjami siebie, rezygnuje z jednej na rzecz drugiej. Na przykład jeżeli oceniam siebie jako dobrego ojca, a jednocześnie jestem niewolnikiem nałogu palenia papierosów i palę je w domu przy dziecku, wiedząc, że są szkodliwe dla jego zdrowia, to mam do czynienia z dwiema wizjami wykluczającymi się, mianowicie dobrego, troszczącego się o dziecko ojca i ojca niszczonego jego zdrowie. Dlatego albo podtrzymuję obraz siebie jako dobrego ojca i przestaję palić w domu, albo twierdzę, że jestem dobrym ojcem, palę papierosy w domu, ale twierdzę, że są one nieszkodliwe.

Podobny mechanizm psychiczny zachodzi u wielu wiernych, którzy z wielu najróżniejszych powodów nie respektują przykazania wiary. Mają do wyboru dwa wyjścia: albo wierzyć, że są dobrymi wierzącymi, natomiast Kościół, a zwłaszcza księża zbyt wiele wymagają i te wymagania są niezgodne z wolą Bożą, czyli oni są dobrzy, ale Kościół/księża są źli, albo aby uznać siebie za dobrych

wiernych, stwierdzą, że Kościół ma rację, natomiast oni zgrzeszyli i muszą zaprzestać czynienia zła. W sytuacji różnych uzależnień, np.: pornografii, masturbacji, alkoholizmu, hazardu, seksuolizmu, a także rozwodów, oszustw różnego rodzaju itd., nie mogąc pokonać swych uzależnień albo pokus, odchodzą od Kościoła, wmawiając sobie, że nie realizuje on nauki Boga. Podobny mechanizm zachodzi wśród duchowieństwa. Znane przypadki gwałtownej krytyki i odejścia z Kościoła osób duchownych ujawniały, że bohaterowie tych przypadków, jak się okazało, nie byli w stanie pogodzić swego stanu duchownego z celibatem; wybrali więc opcję, że to Kościół i jego domniemane błędy, a nie ich słabości są ganne.

Także psychiczne silne opory, aby przyznać się do czynu niegodziwego, np. podczas spowiedzi, powodują odejście z Kościoła zarówno duchownych, jak i laikatu. Wtedy takie osoby uciekają się do znanych twierdzeń, że nie będą się spowiadać przed księdzem, ponieważ wyznają swoje winy bezpośrednio przed Bogiem. To zjawisko opisuje slogan „Bóg tak, Kościół nie”. Nie przyjmują one do wiadomości, lub po prostu nie wiedzą, że źródłem wymagań Kościoła jest sam Bóg.

Oprócz już wyżej wymienionych przyczyn sekularyzacji chodzi tu o traumy wiernych będące rezultatem kontaktu z przedstawicielem Kościoła czy to podczas spowiedzi, załatwiania chrztu, pogrzebów, czy podczas tzw. kolędy, wygłaszania homilii itd. Bywa, że urazy te są wydumane, pretensje niesłuszne, lecz gdy o tym nie wiedzą wierni, ich stosunek do Kościoła pogarsza się. Można założyć w hipotezach, że wyżej opisane procesy i zjawiska sprzyjają sekularyzacji. Warto zauważyć, że podsystemy hierarchii i laikatu wzajemnie oddziałują na siebie: sekularyzacja jednego podsystemu sprzyja sekularyzacji drugiego.

Powyżej przedstawiłem model badawczy w ogólnych zarysach, zaś przy budowie szczegółowego modelu powyższe zagadnienia musiałyby być dokładnie przetłumaczone na język hipotez szczegółowych, uwzględniających charakterystykę badanej rzeczywistości. Gdyby została podjęta decyzja o przeprowadzeniu badań krajowych lub międzynarodowych dotyczących sekularyzacji, uszczegółowienie powyższego modelu powinno się dokonać poprzez dyskusję w zespole badawczym w przypadku badań krajowych lub w międzynarodowym zespole badawczym w przypadku badań międzynarodowych.

BIBLIOGRAFIA

- Bierstedt, R. (1963). *The Social Order*. New York: Mc Graw Hill.
- CBOS. (2006). *Znaczenie religii w życiu Polaków. Komunikat z badań*. Warszawa: CBOS, maj 2006.
- Diagnoza społeczna 2011*. Pozyskano z: http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2011.pdf s.226 (dostęp: 23.09.2017).
- Kornai, J. (1985). *Niedobór w gospodarce*. Warszawa: Wydawnictwo PWE.
- Kościelniak, C. (2011). Sekularyzacja po polsku. *Znak*, 678.
- Kulbat, W. (2007). Sekularyzacja w perspektywie socjologii. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 16.
- McCleary, R. i Barro, R.J. (2009). Religia i gospodarka. *Gospodarka Narodowa*, 1-2.
- Ratzinger, J. (1958). Die neuen Heiden und die Kirche. *Hochland*, October.
- Seewald, P. (2016). *Benedykt XVI. Ostatnie rozmowy*. Kraków: Dom Wydawniczy Rafael.
- Sztompka, P. (2002). *Socjologia. Analiza Społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>